

## PRAWDZIWA ŁASKA BOGA

*„To jest prawdziwa łaska Boga; w niej trwajcie” (1 List Piotra 5:12)*

Na końcu swojego pierwszego listu apostoł Piotr mówi, że wszystko, co w nim napisał dotyczy prawdziwej łaski Boga. W dzisiejszych czasach, gdy zazwyczaj jest głoszona fałszywa łaska, warto wrócić do 1 Listu Piotra, aby zobaczyć, czym naprawdę jest prawdziwa łaska Boga i w niej trwać.

Już samo to, że w pierwszym wieku Piotr używa wyrażenia „prawdziwa łaska Boga”, wskazuje na to, że już w tamtych czasach agenci szatana głosili tanią łaskę, którą definiowali jako przyzwolenie na rozwiązłość (List Judy 4).

Już na samym początku Piotr mówi, że wszyscy ludzie narodzeni na nowo zostali „wybrani przez Boga Ojca, według Jego wstępnej oceny (prognosis), aby przez uświęcające dzieło Ducha, byli posłuszni Jezusowi Chrystusowi i zostali pokropieni Jego krwią”. O takich wierzących modli się Piotr, aby „Boża łaska i Boży pokój w całej pełni stały się także ich udziałem” (1Ptr1:2).

Bóg nas wybrał z tego świata, aby nas uczynić świętymi i doprowadzić nas do posłuszeństwa naszemu Panu, Jezusowi Chrystusowi. Do tego prowadzi prawdziwa łaska Boga, dlatego apostoł Piotr modlił się, aby ci, którzy tego pragną, mogli w całej pełni doświadczyć łaskowości Boga.

Następnie Piotr mówi, że „Tego zbawienia poszukiwali i pilnie badali prorocy, którzy prorokowali o niesionej nam łasce” (1Ptr 1:10). W czasach Starego Przymierza nikt nie doświadczał takiej łaski, jakiej my doświadczamy w Nowym Przymierzu. Nawet prorocy nie mogli jej doświadczyć. Mogli o niej tylko prorokować, jako o czymś, co miało nadejść w przyszłości.

Następnie Piotr wzywa wszystkich odrodzonych ludzi, aby „całą swoją nadzieję położyli w Bożej łasce, która została nam okazana przy objawieniu się Jezusa Chrystusa” (1Ptr 1:13). A gdy Chrystus powróci w chwale, to doświadczymy szczególnej łaski, która przemieni nas całych na Jego podobieństwo. Cała nasza przemiana dokonuje się dzięki okazanej nam przez Boga łasce; od naszego nowego narodzenia, aż do końca naszego chrześcijańskiego życia.

Apostoł Piotr mówi też o okazywaniu łaski żonom, abyśmy mogli wieść szczęśliwe życie małżeńskie: „Tak samo wy mężowie, żyjcie z nimi zgodnie z poznaniem; okazując im szacunek jako słabszemu naczyniu i współdziedzicom łaski żywota, aby wasze modlitwy nie doznały przeszkody” (1Ptr 3:7). Bóg chce, aby każda chrześcijańska rodzina żyła w zgodzie i pokoju. Twój dom musi być oazą pokoju w świecie rozdartym nieustannymi konfliktami. A do tego też jest potrzebna obfita łaska.

Następnie Piotr mówi o darach Ducha Świętego: „Każdy z was otrzymał szczególny dar, więc niech nim służy innym, jak dobry szafarz różnorodnej łaski Boga” (1Ptr 4:10). Każdy dar Ducha Świętego musi być używany do służywania innym, bo w ten sposób dzielimy się prawdziwą łaską Boga, która jest różnoraka. Dlatego Bóg wybiera ludzi z różnych środowisk, o różnych osobowościach i różnych temperamentach, i wszystkich razem umieszcza w Ciele Chrystusa, aby w życiu i służbie każdego z nas przejawiał się jakiś wyjątkowy aspekt Bożej łaski.

## Tylko pokorni ludzie otrzymują od Boga łaskę i Boże objawienie

*„Tak i wy, młodszy, bądźcie poddani starszym i wszyscy przyobleczcie się w pokorę względem siebie, bo Bóg się pysznym przeciwstawia, a pokornym okazuje łaskę” (1 Piotra 5:5).*

W tym miejscu Piotr wskazuje, jak ważna jest w młodości nauka pokory wobec duchowych zwierzchników. Jeśli młody człowiek zostaje zbawiony przed ukończeniem dwudziestego roku życia, to zwykle Bożym zamiarem jest, aby przed ukończeniem 35 roku życia zaczął pełnić skuteczną służbę. Ale aby to się mogło wypełnić, to musi się nauczyć dwóch najważniejszych lekcji - skruchy i pokory - zanim skończy 35 lat. A tych lekcji można się nauczyć tylko poprzez uległość wobec duchowych zwierzchników. Tylko w ten sposób można otrzymać łaskę do sprawowania rzeczywistej władzy duchowej w swoim domu i w zborze. Ci, którzy nie chcą się podporządkować duchowym zwierzchnikom, prawie zawsze tracą powołanie, które zaplanował dla nich Bóg. (Autor mówi tutaj o zdrowych zborach braterskich, w których nie panują zasady korporacyjne / przyp tł.).

To nie znaczy, że nie trzeba się uniażać, gdy jesteśmy starsi!! Podporządkowania się starszym trzeba się uczyć od najmłodszych lat, ale podążanie za Jezusem drogą pokory jest czymś, co trzeba robić do śmierci. Dzięki temu Bóg może nam okazywać łaskę do końca naszego życia.

Wiedza biblijna nie obdarzy Cię łaską. Naszego Pana nie wydali Rzymscy ani Greccy poganie, którzy nic nie wiedzieli o prawdziwym Bogu, tylko gorliwi żydzi, którzy znali Biblię. Tymi, którzy Jezusa nazwali zwodzicielem, heretykiem i księciem demonów, byli zwierzchnicy jedynej prawdziwej religii w tamtym czasie i badacze jedynych prawdziwych Pism (od Księgi Rodzaju do Malachiasza). To byli dobrze wykształceni znawcy Pism i inteligentni faryzeusze, którzy wierzyli w to, co mówi Biblia i gorliwie opowiadali się za prawdą Pisma Świętego. Jednak duchowo byli całkowicie ślepi, bo nie otrzymali łaski od Boga. Więc pojawia się pytanie: Dlaczego nie otrzymali łaski od Boga? Odpowiedź na to pytanie jest bardzo ważna, bo historie biblijne zawsze się powtarzają.

Dzisiaj też jest wielu gorliwych badaczy Pisma Świętego, którzy nigdy nie poznali żywego Jezusa, o którym mówią Pisma, ani prawdziwej łaski Boga, bo podobnie jak starożytni faryzeusze, też nie są w stanie przyjąć „ukrytej mądrości Bożej” (1Kor 2:7-10). Powód w obu przypadkach jest taki sam: są dumni i szukają własnej chwały.

Jezus powiedział do faryzeuszy: „*Jakże możecie wierzyć wy, którzy przyjmujecie chwałę jedni od drugich, a chwały Boga nie szukacie?*” (J 5:44). Bóg nigdy nie objawia prawdziwego znaczenia Pisma Świętego tym, którzy szukają własnej chwały, aby ich podziwiali ludzie. Takim ludziom Bóg zamyka oczy na prawdę (Mt 11:25). Bóg napisał Pisma Święte w taki sposób, że ich rzeczywistego przesłania nie zrozumie żaden mądry i inteligentny człowiek, dopóki się nie uniąży. Tego nie można powiedzieć o żadnej innej książce. Poza Biblią nie ma na tym świecie drugiej takiej książki, która wymaga od człowieka pokory, jako niezbędnej kwalifikacji do jej zrozumienia.

Do zrozumienia Słów Boga potrzebna jest łaska, dlatego ludzki umysł (bez względu na to, jak jest sprawny) naturalnie uznaje za irracjonalne, każde objawienie Ducha Świętego, które pochodzi z ust pokornych braci (1Kor 2:14). Dumni teologowie głoszą dzisiaj wiele różnych interpretacji Pisma Świętego, będąc całkowicie nieświadomymi swojej duchowej ślepoty. Przed obliczem Boga, każdy musi się uniążyć oraz zrezygnować z szukania własnej chwały i aprobaty ludzi. Dopiero wtedy Bóg objawi mu to, co jest zakryte przed innymi.

## **Bóg przeciwstawia się pysznym, a łaskę okazuje pokornym.**

Jeśli jesteś z czegoś dumny, to zawsze skończysz jako oszukany i ślepy na sprawy duchowe faryzeusz, nawet gdy wszystkie Twoje doktryny będą właściwe. I nie będziesz w stanie rozpoznać Bożych proroków w naszych czasach, tak jak faryzeusze nie rozpoznali Jezusa, który był jedynym prawdziwym prorokiem w swoich czasach.

Źródłem wszelkiego grzechu jest egoizm i ludzka pycha. W ten sam sposób źródłem wszystkich cech Chrystusa jest pokora i bezinteresowność. Im bardziej się unizamy, tym więcej otrzymujemy od Boga łaski. Wtedy można żyć w zwycięstwie i coraz bardziej objawiać charakter Chrystusa w swoim życiu. Jeśli ktoś przez wiele lat nie ma zwycięstwa nad grzechem, wtedy jest to jasna wskazówka, że się nie uniza, bo ci, którzy się unizają, w swoim czasie zostają wywyższeni (1Ptr 5:6), a ci, którzy żyją pod Bożą łaską na pewno przewyciężą każdy grzech (Rz 6:14).

Wśród chrześcijan jest głoszonych wiele fałszywych definicji pokory. Ale testem, dzięki któremu każdy może niezawodnie ocenić samego siebie, jest to, czy odnosi zwycięstwo nad grzechem i czy w jego życiu coraz bardziej przejawia się charakter Chrystusa.

## **Osiągnięcie doskonałości przez cierpienie**

*„A Bóg wszelkiej łaski, który nas powołał do swojej wiecznej chwały, po krótkotrwałych cierpieniach uczyni was doskonałymi, utwierdzi w prawdzie, umocni i postawi na trwałym gruncie” (1Ptr 5:10).*

Tutaj Bóg jest nazywany „*Bogiem wszelkiej łaski, który prowadzi swój lud przez cierpienia*”, aby mógł nam udzielać swojej łaski i czynić nas doskonałymi oraz silnymi w wierze. Apostoł Paweł doświadczał pełni Bożej łaski przez cierni, który miał w swoim ciele (2Kor 12:7-10).

Również 1 List Piotra wiele mówi na temat cierpienia jako środka, za pomocą którego Bóg udziela nam swojej łaski. Czytamy w nim, że *„Chrystus cierpiał także za nas, pozostawiając nam przykład, abyśmy szli Jego śladami. On nie popełnił grzechu i nie znaleziono zdrady w Jego ustach (...) Jeśli więc Chrystus cierpiał za nas w ciele, to i wy uzbrójcie się tą myślą, bo kto cierpiał w ciele zaniechał grzechu” (1Ptr 2:21-22 i 4:1).*

Tutaj wyraźnie napisano, abyśmy naśladowali Chrystusa, który cierpiał w ciele, abyśmy nie grzeszyli. Łaska ma uświęcić także nas. *„Stańcie się święci, bo Ja jestem Święty” (1Ptr 1:16).* Piotr przypomina nam tutaj, że kto cierpiał w ciele, ten zaprzestał grzechu i nie marnuje już swojego życia na cielesne pożądliwości, tylko pożytkuje czas na pełnienie woli Boga (1Ptr 4:1-2).

„Cierpienie w ciele” nie oznacza choroby, ponieważ chorzy ludzie nie przestają grzeszyć. Nie oznacza to też bicia i zniewag z powodu wiary w Chrystusa, bo przez to też nikt nie przestaje grzeszyć. Tu chodzi o rezygnowanie z własnych pragnień, sprzecznych z wolą Boga. Grzech daje przyjemność, a cierpienie jest przeciwieństwem przyjemności. Jeśli w każdej sytuacji jesteś gotowy cierpieć, to przestaniesz grzeszyć. Jeśli będziesz chciał tak postępować, to Bóg Ci pomoże, bo tak naprawdę, to On daje nam chęci (Flp 2:12-13), ale my się często opieramy Jego działaniu, dlatego zostajemy pokonani. Chrystus cierpiał w ciele i my mamy się uzbroić w takie samo myślenie. Jezus przez całe swoje życie kroczył drogą samozaparcia. Przyszedł na ziemię w ciele i nigdy nie robił niczego z własnej woli, bo zawsze pytał o wolę Ojca, bez względu na to, jak wiele cierpień mogło się z tym wiązać (J 6:38). Dlatego nigdy nie zgzeszył. I teraz my mamy okazję pójść w ślady Tego, który nigdy nie popełnił grzechu (1Ptr 2:21-22).

## **Dobra nowina o łasce Boga**

W swoim drugim liście, Piotr przypomina nam, że dobrą nowiną jest to, że Jego Boska moc darowała nam wszystko, co jest na ziemi potrzebne do życia i pobożności (2Ptr 1:3-4). A jeśli otrzymaliśmy „równie wartościową wiarę” (2Ptr 1:1), jak Piotr, to otrzymamy też taką samą łaskę jak On, abyśmy też się stali uczestnikami natury Boga. Wtedy w coraz większej mierze będzie się w nas przejawiał charakter Chrystusa – „moralna czystość, poznanie, opanowanie, wytrwałość, pobożność, życzliwość braterska i bezinteresowna miłość agape” (2Ptr 1:5-11), czyniąc nas owocnymi i wolnymi od wszelkiej ślepoty i krótkowzroczności (w. 8-9). Każdy, kto trwa w Jezusie, wydaje wiele owoców (J 15:5). A jeśli cechy Chrystusa się nie pomnażają, to znaczy, że nie trwa w Chrystusie i że nie żyje pod prawdziwą Bożą łaską.

## **Boża łaska prowadzi do duchowej jedności**

Ci, którzy się unizają, otrzymują nie tylko łaskę do zwycięskiego życia, ale także łaskę stania się jednym ciałem. Tak jak widzieliśmy wcześniej, że mąż i żona mogą razem otrzymać łaskę jako „współdziedzice łaski życia”, tak samo wierzący mogą otrzymać łaskę, która czyni ich wraz z innymi wierzącymi współdziedzicami Bożych obietnic w Ciele Chrystusa.

Ostatniej nocy swojego ziemskiego życia, Jezus się modlił, abyśmy mieli ze sobą taką jedność, jaką On ma z Ojcem (J 17:22) i żeby tej jedności doświadczyli też inni na tym świecie (Jan 17:21-23). To nie jest jedność intelektualna, tylko duchowa. Ze względu na ludzką cielesność i ograniczenia naszych umysłów wypaczonych przez grzech, nie będziemy wszystkiego postrzegać tak samo. Ale to nie ma żadnego znaczenia, gdy chodzi o jedność duchową, bo w naszych sercach wciąż możemy być jednym ciałem.

Brak duchowej jedności zawsze wynika z chęci czynienia własnej woli, a nie woli Głowy. I to nie ma nic wspólnego z pojmowaniem doktryn. To zależy tylko od tego, czy człowiek jest gotów zrezygnować z własnej woli, aby podporządkować się woli Ojca. Jezus zawsze robił to, co mówił Mu Ojciec, bo pełnienie woli Ojca, było Jego pokarmem (Jan 4:34). Tworzył z Ojcem jedność i my też jesteśmy wezwani do tej jedności, przez prawdziwą Bożą łaskę.

Jezus zawsze zwyciężał zło dobrem. Zło nie miało nad Nim władzy, ponieważ zawsze chciał czynić dobro. Tak samo będzie z Tobą, jeśli będziesz posłuszny Bożemu przykazaniu, które mówi, żeby zło zwyciężać dobrem (Rz 12:21). Gdy inni Cię nienawidzą i działają na Twoją szkodę, to możesz pokonać ich zło, wyświadczając im dobro. Ale to jest możliwe tylko wtedy, gdy otrzymasz prawdziwą łaskę Bożą. I wtedy będzie tak, jak modlił się Jezus; będziesz ocalony od zła, które jest na świecie (J 17:16) i staniesz się jednością ze wszystkimi, którzy idą tą samą drogą.

Kościół, który buduje Jezus, otrzymuje prawdziwą Bożą łaskę, aby budował jedno Ciało pod przewodnictwem Głowy, którą jest Chrystus. Tylko takiego Kościoła nie pokonają bramy piekła (Mt 16:18).

*Powyższy tekst jest fragmentem książki brata Zac Poonen'a, pt: Poznanie Bożych dróg.*

*tł. [www.chlebnieba.pl](http://www.chlebnieba.pl) ©*

Poprzedni fragment: [SIEDEM FILARÓW MĄDROŚCI](#)

Kolejny fragment: PRAWDA O MÓWIENIU JĘZYKAMI